

Sieć Wolnego Dziennikarstwa Europejskiego

Tytuł roboczy: Parrhesia

Projekt Karty

Reprezentujemy sieć europejskich organizacji medialnych i profesjonalistów o następujących celach:

Krótkoterminowy

- Dzielenie się informacjami i wiedzą w celu indywidualnego wzmocnienia członków
- Łatwiejszy i szybszy dostęp do aktualnych informacji i wiedzy
- Łączenie się w sieć w całej Europie przez kolegów o takim samym profesjonalnym dziennikarskim podejściu
- Bycie silniejszym razem przeciwko zewnętrznym i odgórnym naciskom
- Możliwość utrzymywania regularnych kontaktów w całej Europie z podobnie myślącymi współpracownikami
- Przełamywanie dziennikarskich granic w europejskich krajach
- Poszukiwanie nowych sposobów na finansowe przeżycie bez utraty niezależności
- Zapewnienie miejsca do szkolenia dziennikarzy
- Wspólna praca nad dokumentacją i tematami oraz umieszczanie ich w porządku obrad.

Dłuższy okres

- Utworzenie nowego i niezależnego Europejskiego Biura Prasowego
- Budowanie otoczki wokół sieci innych profesjonalistów, którzy mogą wspierać organizację i jej członków w różnych sytuacjach. Mogą to być prawnicy, specjaliści podatkowi, specjaliści językowi, organizacje turystyczne i noclegowe, specjaliści ICT, dostawcy sprzętu, wydawcy itp.

Sieć ma na celu zachęcanie do niezależnego dostarczania informacji w celu rozwijania krytycznych umysłów czytelników/widzów/słuchaczy, a nie promowanie jakiegokolwiek konkretnej ideologii. Przedkłada refleksję nad wiarę, argumenty nad przekonania.

Motto

Wolność jest zawsze wolnością innowierców - Róża Luksemburg

Przewodnik

- Karta monachijska

[https://nl.frwiki.wiki/wiki/Charte de Munich](https://nl.frwiki.wiki/wiki/Charte_de_Munich)

- Kod Bordeaux

[https://www.wikiwand.com/nl/Code van Bordeaux](https://www.wikiwand.com/nl/Code_van_Bordeaux)

Dlaczego sieć Parrhesia?

Dziennikarstwo na Zachodzie straciło swoją rolę kontrolera władzy.

W wyniku dominującej społecznej i politycznej ideologii neoliberalizmu i związanej z nią komercjalizacji wielu dziedzin w społeczeństwach zachodnich, wiele dawniej niezależnych przedsiębiorstw dziennikarskich zostało przekształconych w firmy medialne i wpadło w ręce potężnych i bogatych. Ci nowi właściciele wykorzystują media do utrzymania i wzmocnienia własnej władzy i bogactwa. Kursy dziennikarskie również przekształciły się w szkolenia zawodowe, na których szkoli się pracowników firm medialnych, a nie uczy wolnego, niezależnego dziennikarstwa. Bycie dziennikarzem stało się pracą z pensją i statusem, a nie powołaniem lub pracą z wewnętrznej motywacji lub przekonania.

Dziennikarz (m/k) jest zwykłym człowiekiem z krwi i kości, a także ma swoją rolę w społeczeństwie. Często oznacza to, że ma rodzinę, dom i kredyt hipoteczny i musi generować dochód, aby to robić. Otrzymując "wynagrodzenie za pracę" jako pracownik korporacyjnej firmy medialnej, faktycznie i zasadniczo rezygnuje z części swojej dziennikarskiej niezależności. Tym samym zasadniczo narusza to całkowitą wolność dziennikarską. Wszystko to zgodnie z powiedzeniem: "Czyj chleb jesz, tego słowo".

Ze względu na znaczenie pieniędzy, analiz kosztów i korzyści oraz modeli przychodów, podejmowane są decyzje dotyczące tego, o których tematach się pisze, które opinie są, a które nie są, które kraje są pozytywne, a które negatywne itd. Nie zachęca to do obiektywizmu, ale promuje interesy właścicieli.

Sytuacja ta doprowadziła do instrumentalizacji dziennikarzy ze strony tych, którzy mają władzę: wielkich zarządzających aktywami, organizacji pozarządowych, konglomeratów PR, wielkich korporacji (big tech, big data, big pharma, big money itp.), krótko mówiąc, ponadnarodowej elity oligarchów. Polityka i media są przez nich kupowane i podlegają ich wpływom (nakazane treści w zamian za zachęty finansowe), a zatem nie są już niezależne. Nie służą już wolnym ludziom przeciwko władzy rządów.

Nie ma już demokracji. W realnie funkcjonującej demokracji powinna istnieć możliwość uzyskania odpowiednich informacji poprzez zapewnianie ich napływu z różnych źródeł. Wiąże się to w efekcie z tym, żeby obywatel mógł podejmować dobre decyzje, na przykład dotyczące tego na kogo lub na którą partię głosować.

Najbardziej znanym przykładem jest kryzys covidowy, w którym wpływowe grupy takie jak WHO i rządy krajowe wykorzystywały swoją władzę, aby ją powiększyć, lub zarobić więcej pieniędzy, tak jak zrobiła to Big Pharma i GAMAM (Google, Amazon, Meta, Apple, Microsoft). W ciągu ostatnich kilku lat światło dzienne ujrzało kilka grup, które na różne sposoby próbowały sprawić, by inny głos został usłyszany (papier, internet, radio, telewizja). Treść wielu z tych kanałów najwyraźniej okazała się niepożądana, ponieważ cenzura rośnie z dnia na dzień, a najnowszym osiągnięciem jest ustawa o usługach cyfrowych (DSA), która weszła w życie 25 sierpnia 2023 roku. Egzekwowanie tej ustawy leży w rękach Komisji Europejskiej i specjalnych koordynatorów.

Innymi słowy, wolność słowa w Europie znajduje się pod ogromną presją. Dziennikarzom coraz trudniej jest swobodnie pracować. Utworzenie sieci może pomóc wzmocnić się nawzajem, wydostać się spod presji i przywrócić dziennikarstwu jego rolę jako siły kontrolującej elity rządzące krajami i światem.

Od i dla kogo jesteśmy?

Sieć jest przeznaczona dla europejskich organizacji, które praktykują dziennikarstwo i podpisują się pod powyższą zasadą przewodnią, a także mają udokumentowane doświadczenie w stosowaniu jej w praktyce, płynąc pod prąd obecnej narracji głównego nurtu.

Zarówno dziennikarze pracujący niezależnie, jak i organizacje dziennikarskie mogą stać się częścią sieci.

Parrhesia jest inicjatywą Kairos (BE) i De Andere Krant (NL), które zapraszają wszystkie niezależne organizacje dziennikarskie w Europie do przyłączenia się.

Nazwa Parrhesia

Parrhesia oznacza odwagę, by publicznie mówić o niewygodnej prawdzie.

Mówiąc słowami Michela Foucaulta: *"Mówiąc dokładniej, parrhesia jest czynnością werbalną, w której mówca wyraża swój osobisty stosunek do prawdy, ryzykując życiem, ponieważ uznaje mówienie prawdy za obowiązek nawrócenia lub pomocy innym na lepsze (jak również sobie). W parrhesii mówca wykorzystuje swoją wolność i wybiera otwartość zamiast perswazji, prawdę zamiast kłamstwa lub milczenia, ryzyko śmierci zamiast jakości życia i bezpieczeństwa, krytykę zamiast pochlebstwa oraz moralny obowiązek zamiast interesu własnego i moralnej apatii"*.

Tymczasowa nazwa robocza Parrhesia została wybrana, ponieważ jest to krótki termin pochodzący ze starożytnej greki, co pozwala uniknąć problemów z tłumaczeniem. Celem jest umożliwienie wszystkim pracy i komunikowania się z innymi Europejczykami w ich własnym języku. Zdecydowanie nie wybrano jednego ogólnego języka roboczego sieci, ponieważ europejska sieć zakłada europejską różnorodność, której istotną częścią jest język.

Mapa drogowa

- do końca 2023 r.: aktywne zwracanie się do potencjalnych członków sojuszu, sporządzanie i opracowywanie statutu sojuszu oraz jego tłumaczenie i rozpowszechnianie
- Pierwszy kwartał 2024 r.: pierwsze spotkanie w celu zapoznania się. W tym miejscu zostaje zatwierdzony statut i oficjalnie rozpoczyna się współpraca, tj. wymiana aktualnych informacji i wiedzy.